



VII.510.47.2020.MAW

**Pan**  
**Ryszard Reif**  
**Prezes Sądu Rejonowego**  
**w Toruniu**  
ul. Fosa Staromiejska 12/14  
87-100 Toruń

Szanowny Panie Prezesie

na podstawie informacji prasowych<sup>1</sup> oraz raportu Stowarzyszenia Sędziów Polskich *Iustitia*, wydanego we współpracy ze Stowarzyszeniem Prokuratorów *Lex Super Omnia*, pod tytułem „Wymiar sprawiedliwości pod presją. Lata 2015-2019”, Rzecznik Praw Obywatelskich podjął z własnej inicjatywy (art. 9 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich; Dz. U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.; dalej: ustawa o Rzeczniku) sprawę dotyczącą działań podejmowanych wobec sędzi Pani Aleksandry Marek-Ossowskiej przez władze Sądu Rejonowego w Toruniu.

Jak wynika z doniesień medialnych oraz treści raportu, wiceprezes Sądu Rejonowego w Toruniu Pan Krzysztof Dąbkiewicz próbował czterokrotnie przenieść sędzię Aleksandrę Marek-Ossowską z wydziału karnego do gospodarczego, objął nadzorem administracyjnym wszystkie jej postępowania (140) oraz doprowadził do pogorszenia Jej warunków pracy. Działania te miały zostać podjęte w związku z przynależnością sędzi do zarządu oddziału Stowarzyszenia *Iustitia*. Jak wskazują również dziennikarze, podjęte działania mogą mieć związek z działalnością orzeczniczą sędzi Aleksandry Marek-Ossowskiej, która

---

<sup>1</sup> M. Oberlan, *Szykany wobec sędzi z Torunia, bo broni wolnych sądów i działa w Iustitii? Prezes sądu zaprzecza* (Nowości Dziennik Toruński, 03.03.2020r.), <https://nowosci.com.pl/szykany-wobec-sedzi-z-torunia-bo-broni-wolnych-sadow-i-dziala-w-iustitii-prezes-sadu-zaprzecza/ar/c1-14832268> [dostęp: 10.03.2020r.].

w przeszłości ukarała m.in. posłankę Annę Sobecką za bezprawne zapłacenie grzywny za ojca Tadeusza Rydzyka.

Dlatego też, zdaniem Rzecznika, podjęte działania mogą być postrzegane jako wpływające negatywnie na konstytucyjne i europejskie gwarancje niezależności i niezawisłości sędziów. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, posłużenie się wskazanymi czynnościami w charakterze środka dyscyplinującego, wywołujące dolegliwość po stronie sędziego, w konsekwencji wydanych decyzji orzeczniczych nie powinno mieć miejsca. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich opisane powyżej działania Pana Prezesa mogą prowadzić do wywołania wśród sędziów tzw. „efektu mrożącego” polegającego na obawie rozstrzygania spraw oraz zabierania głosu w sprawach kluczowych dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, wobec konsekwencji jakie mogą ich spotkać na skutek działań podejmowanych przez ich przełożonych.

Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. W doktrynie wskazuje się, że na niezawisłość składają się następujące elementy: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania; niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych; samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych; niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych; wewnętrzna niezależność sędziego. Co istotne, zasada niezawisłości wiąże się z konstytucyjną rolą sędziów jako gospodarzy postępowań sądowych, jaką jest realizacja wspomnianego wyżej prawa do sądu, a więc, zgodnie z treścią art. 45 Konstytucji RP, „zapewnienie sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Istotą niezawisłości sędziowskiej jest samodzielność sędziego w interpretacji norm prawnych oraz swoboda decyzji podejmowanych w toku postępowania i przy wyrokowaniu.

Co do zaangażowania sędzi w aktualne problemy debaty politycznej i społecznej poprzez działalność w stowarzyszeniu, warto podkreślić, że sędzia powinien działać zawsze w granicach prawa. Zdaniem Sądu Najwyższego uchybienie godności urzędu sędziego, o której mowa w art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, której strzec zobowiązuje się sędzia składając ślubowanie przed Prezydentem RP, stanowi podstawę do pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Sąd Najwyższy wskazuje, że z pojęcia godności urzędu

sędziowego wynika „nie tylko poczucie własnej wartości i dumy ze sprawowania urzędu oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych osób, ale wiąże się to z podwyższonymi wymaganiami i ograniczeniami wobec sędziów”. Wymagania etyczne stawiane sędziom, także w zakresie treści, zakresu i formy ich ekspresji i wypowiedzi, są bardzo wysokie i wynikają z wzorców, których podstawą normatywną są takie pojęcia, jak godność urzędu sędziowego, niezawisłość sędziego i niezależność sądownictwa, bezstronność w pełnieniu swoich obowiązków oraz nieskazitelność charakteru. Istnieje jednak kategoria publicznych wypowiedzi sędziów, które należy zakwalifikować i potraktować zdecydowanie w inny sposób, przyznając sędziom znaczny margines swobody wypowiedzi, warunkowany potrzebą ochrony interesu publicznego i społecznego w zakresie ochrony niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) oraz zasady podziału władz (art. 10 ust. 1 Konstytucji RP).

W omawianym kontekście należy mieć na uwadze wyrok z dnia 23 czerwca 2016 r. w sprawie *Baka przeciwko Węgrom* (skarga nr 20261/12) wydany przez Wielką Izbę Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał stwierdził, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa do sądu oraz wolności słowa sędziego Baki, a więc do naruszenia art. 6 i 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W szczególności należy zwrócić uwagę na fakt, iż sędzia Baka, pełniąc funkcję prezesa Sądu Najwyższego i przewodniczącego węgierskiej Krajowej Rady Sądownictwa, publicznie wyraził swoje poglądy na temat rozmaitych reform ustawodawczych dotyczących węgierskiego sądownictwa. Zdaniem Trybunału, sędzia Baka miał nie tylko prawo, ale i obowiązek jako przewodniczący Rady, wyrazić opinię o reformach ustawodawczych dotyczących sądownictwa, bowiem funkcje i obowiązki sędziego obejmowały wyrażanie poglądów na temat reform ustawodawczych mogących wpływać na sądownictwo i jego niezależność. Trybunał uznał więc, że wypowiedzi sędziego Baki, mieszczące się w kontekście debaty o sprawach bardzo ważnego interesu publicznego, wymagały wysokiego poziomu ochrony wolności wypowiedzi.

Ponadto, odnosząc się do działalności sędzi w organach stowarzyszenia sędziowskiego, należy wskazać, że wolność zrzeszania się sędziów została w sposób szczególny ograniczona konstytucyjnie poprzez art. 178 ust. 3 ustawy zasadniczej, który stanowi, że sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów

i niezawisłości sędziów. W pozostałych aspektach sędziowie i prokuratorzy korzystają z ochrony analogicznej do pozostałych obywateli, gwarantowanej art. 58 Konstytucji RP i art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.), zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o przedstawienie Rzecznikowi Praw Obywatelskich wyjaśnień w tej sprawie, w szczególności zaś o udzielenie informacji poprzez wskazanie jakie merytoryczne przesłanki przemawiały za podjęciem wskazanych czynności przez Pana Prezesa wobec sędzi Aleksandry Marek-Ossowskiej.

Z poważaniem